

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Stachoń

Protokolant: Anita Szczepanik

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 25.04.2017 r., 01.06.2017 r., 27.06.2017 r., 26.03.2018 r., 02.10.2018 r.

sprawy M. S., córki P. i M. z domu P., urodzonej dnia (...) w W.,

oskarżonej o to, że: w dniach 23.01.2016 r. godz. 22.03 oraz 24.01.2016 r., godz. 01.01 umieszczając wpisy na stronie internetowej Portal F. grupa zamknięta (...), (...) pomówiła A. W., poprzez rozpowszechnianie na jej temat oraz na temat prowadzonej przez nią hodowli (...) nieprawdziwych informacji tj. zarzuciła, iż zwierzę, jakie nabyła od A. W. miało wady genetyczne, wady w wyglądzie, a także inne w postaci alergii, wadliwego funkcjonowania przewodu pokarmowego, świerzbowca rzekomo nabytego u hodowcy, jak również twierdziła, iż powtarza krycia chorymi osobnikami, a nadto posługuje się dokumentami o wątpliwej wiarygodności, a tym samym za pomocą środków masowego komunikowania poniżyła A. W. w opinii publicznej i naraziła na utratę zaufania potrzebnego dla rodzaju prowadzonej przez nią działalności hodowcy, wypełniając znamiona czynu określonego w art. 212§1 i 2 kk

oskarżoną M. S. uniewinnia od dokonania zarzucanego jej czynu.

II K 826/16

UZASADNIENIE

A. W. oskarżyła M. S. o to, że w dniach 23 stycznia 2016 roku, godzina 22:30 oraz 24 stycznia 2016 roku, godzina 1:30 umieszczając wpisy na stronie internetowej „Portal F. grupa zamknięta (...), (...)” pomówiła ją poprzez rozpowszechnianie na jej temat oraz na temat prowadzonej przez nią hodowli (...) nieprawdziwych informacji, tj. zarzucała, że zwierzę, jakie nabyła od niej, miało wady genetyczne, wady w wyglądzie, a także inne w postaci alergii, wadliwego funkcjonowania przewodu pokarmowego, świerzbowca rzekomo nabytego u hodowcy, jak również twierdziła, iż A. W. powtarza krycia chorymi osobnikami, a ponadto posługuje się dokumentami o wątpliwej wiarygodności, a tym samym za pomocą środków masowego komunikowania poniżyła ją w opinii publicznej i naraziła na utratę zaufania potrzebnego dla rodzaju prowadzonej przez nią działalności hodowcy, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 11 czerwca 2013 roku M. S. nabyła od A. W. psa rasy (...), płci pies, oznaczonego tatuażem o numerze (...), o imieniu F. za cenę 2000 złotych. Po odbiorze psa M. S. udała się do W. i już w drodze pies dostał biegunki, która utrzymywała się przez okres 2-3 dniowego pobytu w W.. W W. pies zaczął się drapać i kiedy M. S. dotarła do M., gdzie mieszka, poszła z psem do weterynarza, który stwierdził świerzbowca drążącego i problemy z układem pokarmowym.

Objawy świerzbowca występują od 2 do 6 tygodni po zakażeniu i mogą świadczyć o niewłaściwych warunkach sanitarnych w jakich przebywał pies. Po niedługim czasie u psa zaczęły występować problemy z kulawizną, co również potwierdził weterynarz R. L.. Ponieważ było podejrzenie uszkodzenia stawu barkowego wykonano rezonans, który nie wykazał uszkodzenia torebki stawu barkowego, ale stwierdzono osteochondrozę, która jest schorzeniem o podłożu również genetycznym. Ponadto występowały problemy z nerkami oraz liczne alergię, które również mogą mieć podłoże genetyczne. Stwierdzono również niewydolność trzustki, do której predyspozycję genetyczną mają o. n., od których wywodzi się (...). Niewydolność trzustki jest przez te psy przekazywana także przez nosicieli nie noszących cech choroby, a w jednym miocie mogą się rodzić zarówno zdrowe jak i chore osobniki. Niewydolność trzustki mogła mieć wpływ na problemy z przewodem pokarmowym. Pies przez długi czas był nieustannie leczony, a M. S. poniosła bardzo wysokie koszty tego leczenia. Poza problemami zdrowotnymi M. S. stwierdziła również wady swojego psa jako psa rasowego takie jak: braki w uzębieniu, kędzierzawa sierść, brak pigmentu na nosie. Problemy zdrowotne związane z trzustką i kulawizną oraz niedobór pigmentu na nosie miał zakupiony w tej samej hodowli pies A. P.. A. W. mówiła jej, że lekarze nie znają się i proponowała przesłanie szczepionek w celu samodzielnego zaszczepienia przez właścicielkę psa, które to szczepionki powinien podawać lekarz. D. K., W. K., A. U., K. Z. i T. O. byli zadowoleni z zakupionych od A. W. psów jak również ze współpracy już po zakupie. A. W. konsultowała prowadzenie hodowli z lekarzami weterynarii: I. G. i T. N.. Przeprowadzane u A. W. kontrole nie wykazały nieprawidłowości w hodowli i jej warunkach, jednak orzeczeniem Głównego Sądu Koleżeńskiego Związku (...) w Polsce z dnia 5 listopada 2016 roku A. W. została uznana winną samodzielnego usunięcia „wilczych pazurów” szczeniętom ze swojej hodowli i wymierzono jej karę sześciu miesięcy zawieszenia w prawach hodowcy. M. S. prowadziła z A. W. korespondencję na forum internetowym zgłaszając swoje zastrzeżenia co do zdrowia psa i w dniach 23 i 24 stycznia 2016 roku zamieściła informację o tym, że A. W. sprzedaje psy z wadami genetycznymi jak alergię, wadliwe funkcjonowanie układu pokarmowego, zarżone świerzbowcem. Zarzuciła również wełnistą kręconą sierść psa i braki w uzębieniu. Stwierdziła, że niezrozumiałe i wątpliwe jest powtarzanie kryć osobnikami, które mają wady i nie wie jaka jest wiarygodność przedstawianych przez A. W. dokumentów. M. S. nie była dotychczas karana. Pracuje jako technik weterynarii i nie ma nikogo na utrzymaniu.

Ustalając powyższy stan faktyczny sąd obdarzył wiarą zeznania świadków: A. P. – k. 155v-156v, P. P. (2) – k. 156v-157, K. K. – k. 157-157v, A. S. – k. 157v-158, I. G. – k. 215v-216v, D. K. – k. 216v-217, W. K. – k. 217, A. U. – k. 217v, K. Z. – k. 217v-218, T. N. – k. 254v, T. O. – k. 255-255v, ponieważ są logiczne i niesprzeczne w zasadniczej treści. Sąd obdarzył wiarą opinię biegłego – k. 389-397, ponieważ została sporządzona przez osobę bezstronną, posiadającą odpowiednią wiedzę specjalną, a treść tej opinii jest zrozumiała i przekonująco uzasadniona. Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka A. W. – k. 153v-155v w części, gdzie potwierdza fakt zawarcia umowy z M. S. oraz zarzuty jakie w internecie postawiła jej M. S., gdyż w tym zakresie jej zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, natomiast sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka w zakresie w jakim neguje zasadność postawionych przez M. S. zarzutów, gdyż przeczy im opinia obiektywnego i kompetentnego biegłego. Biegły potwierdził, że stwierdzone przez lekarzy u psa schorzenia mogą mieć podłoże genetyczne, a skoro tak to choroba mogła występować u rodzica czyli psa z hodowli A. W., co nie musiało zostać u niego ujawnione, gdyż nosiciele mogą nie wykazywać cech choroby, a poza tym w obciążonej genetycznie linii rodzi się potomstwo zarówno zakażone jak i zdrowe. Sąd obdarzył wiarą dane zawarte w umowie kupna-sprzedaży szczenięcia – k. 23, wydrukach z internetu – k. 24-30, 50, 132-148, 175-176, 182-183, wydrukach z poczty elektronicznej – k. 31-36, metryce – k. 37-38, wzorcu (...) k. 39-40, dokumentacji fotograficznej – k. 41-43, 61, 149, 197-208, 249-253, wyniku badania – k. 44-47, 57, karcie informacyjnej wizyty – k. 48, 51-52, 54-55, 129-130, 244, 246-248, 381-384, poradzie ambulatoryjnej – k. 49, opisie badania – k. 53, karcie przebiegu terapii – k. 56, zaświadczeniu – k. 58, poradzie – k. 59-60, wywiadzie środowiskowym – k. 90, danych z Krajowego Rejestru Karnego – k. 97, 367, 404, paragonie – k. 102-104, 106-113, 115-117, fakturze – k. 105, 114, 118-119, specyfikacji towarów i usług – k. 120-128, kserokopii legitymacji związku kynologicznego – k. 131, protokole kontroli miotu – k. 184-196, piśmie z Inspekcji Weterynaryjnej – k. 209, opinii z kontroli – k. 210, opinii zoopsychologicznej – k. 211-212, protokole oględzin – k. 213-214, protokole przeglądu miotu – k. 232-234, dyplomie – k. 235-236, piśmie ze Słowackiego Związku (...) – k. 237, badaniach dysplazyjnych – k. 238, rodowodzie – k. 239-240, wyniku badania i odczytu – k. 241-243, 245, dokumentacji ze Związku (...) w Polsce – k. 266-315, wyciągu z książki leczenia zwierząt – k. 376, zaświadczeniu lekarsko-weterynaryjnym - k. 377, wyniku badania histopatologicznego – k. 378, 380, wyniku

badania cytologicznego – k. 379, ponieważ zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w przewidzianej prawem formie, a żadna z zainteresowanych stron nie zakwestionowała ich prawdziwości.

M. S. nie przyznała się do winy i wyjaśnił, że jej zdaniem popełnione przez nią czyny nie spełniają przesłanek przestępstwa zniesławienia, gdyż podniesione przez nią zastrzeżenia mają podstawy faktyczne.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że zachowanie oskarżonej polegające na podzieleniu się swoimi wątpliwościami odnośnie wad cech rasowych, stanu zdrowia psów i genetycznego podłoża schorzeń, faktu krycia chorymi osobnikami oraz jej wątpliwości co do wiarygodności dokumentów a konkretnie książeczki zdrowia psa, w której brak jest podpisu i pieczętki lekarza przy wpisach podanych środków, więc nie wiadomo czy środki te zostały naprawdę podane i przez kogo nie wyczerpało przesłanek art. 212 § 1 k.k., ponieważ były to wiadomości prawdziwe. Fakt genetycznego podłoża stwierdzonych przez lekarzy chorób potwierdził biegły z zakresu weterynarii, a skoro choroba ma podłoże genetyczne, to logicznym jest, że musiała wystąpić w poprzednim pokoleniu, czyli u psa będącego w hodowli A. W. i użytego do rozrodu. Skoro przy informacji o podaniu leków w książeczce zdrowia brak jest potwierdzenia jednej osoby, która taki lek może podać czyli lekarza weterynarii, to wątpliwości co do ich wiarygodności są jak najbardziej zasadne. Nie oznacza to oczywiście, że A. W. podrobiła te dokumenty, czy też świadomie posługuje się nieprawdziwymi dokumentami, czego jej akurat M. S. nie zarzucała, ale wątpliwości są jak najbardziej uzasadnione. Światło na powyższy problem rzuca fakt, że A. W. sama proponowała przesłanie szczepionek w celu samodzielnego podania, więc nie wykluczone jest, że i w tym wypadku lekarstwa zostały podane przez nią samą bez udziału lekarza, co jest niedopuszczalne, gdyż zgodnie z opinią biegłego technik weterynarii może dokonać iniekcji, ale pod kontrolą lekarza. Biegły w swojej opinii stwierdził, że informacja o występowaniu choroby u potomstwa powinna być dla hodowcy bardzo cenna, by wykluczyć z hodowli zwierzęta przenoszące chorobę. W związku z tym informacje o chorobie psa przekazane przez M. S. powinny być potraktowane przez A. W. potraktowane jako impuls do zmian w hodowli tym bardziej, że jak sama twierdzi hodowla jest bardziej jej pasją niż źródłem dochodu i dobro psów jest dla niej najważniejsze. Wszystkie stwierdzone u psa M. S. schorzenia z wyjątkiem świerzbowca mają zgodnie z opinią biegłego charakter genetyczny, czyli choroba musiała występować w poprzednich pokoleniach, czyli również w hodowli prowadzonej przez A. W., natomiast zgodnie z opinią biegłego cykl rozwoju świerzbowca trwający od zakażenia do wystąpienia objawów przez 2 do 6 tygodni świadczy o tym, że do zakażenia musiało dojść jeszcze w hodowli skoro objawy wystąpiły bezpośrednio po odebraniu psa i to już w drodze. Zgodnie z wzorcem (...)za wady b. s.są uważane: welnista, kędzierzawa sierść, braki w uzębieniu, niepełna pigmentacja nosa, które to wady wystąpiły u psa M. S., co zostało potwierdzone dokumentacją fotograficzną znajdującą się w aktach sprawy. Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że treść zarzutów jakie M. S. postawiła odnośnie stanu zdrowia psa, cech rasy i dokumentacji, była usprawiedliwiona istniejącymi okolicznościami, jej krytyka była dopuszczalna i nie przesadzona, co prowadzi do wniosku, że swoim zachowaniem nie wyczerpała znamion przestępstwa określonego w art. 212 § 1 k.k. i w związku z powyższym należało wydać wyrok uniewinniający.